

redakcja naukowa:
Monika Florczak-Wątor
Andrzej Grabowski

ARGUMENTY I ROZUMOWANIA PRAWNICZE W KONSTYTUCYJNYM PAŃSTWIE PRAWA

KOMENTARZ

Michał Araszkiewicz · Marcin Biskupski · Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor · Filip Gołba · Andrzej Grabowski
Justyna Holoher · Dominika Kowalska · Jakub Kret
Marcin Krzemiński · Zuzanna Krzykańska · Barbara Krzyżewska
Magdalena Łatacz · Rafał Michałczak · Magdalena Michalska
Maciej Pach · Oskar Pogorzelski · Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

Argumenty i rozumowania prawnicze
w konstytucyjnym państwie prawa
Komentarz



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

SERIA POD REDAKCJĄ
TOMASZA GIZBERT-STUDNICKIEGO
I PIOTRA TULEI

REDAKCJA NAUKOWA:
MONIKA FLORCZAK-WĄTOR • ANDRZEJ GRABOWSKI

Argumenty i rozumowania prawnicze w konstytucyjnym państwie prawa Komentarz

Michał Araszkiewicz • Marcin Biskupski • Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor • Filip Gołba • Andrzej Grabowski
Justyna Holocher • Dominika Kowalska • Jakub Kret
Marcin Krzemiński • Zuzanna Krzykalska • Barbara Krzyżewska
Magdalena Latacz • Rafał Michalczak • Magdalena Michalska
Maciej Pach • Oskar Pogorzelski • Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



Kraków 2021

© Copyright by Monika Florczak-Wątor  & Andrzej Grabowski , Kraków 2021

Recenzent

prof. zw. dr hab. Tomasz Gizbert-Studnicki

Redakcja

Ewa Dąbrowska

Projekt okładki

dr hab. Grzegorz Kuca, prof. UJ

ISBN 978-83-8138-336-3 [druk]

ISBN 978-83-8138-337-0 [online, pdf]

<https://doi.org/10.12797/9788381383370>

Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2015/17/B/HS5/00457

Stan prawny: 1 lipca 2020 r.

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel./faks: 12 431-27-43, 12 421-13-87

e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.pl>

Spis treści

Przedmowa (<i>M. Florczak-Wątor, A. Grabowski</i>)	9
Wykaz skrótów	11
Wprowadzenie (<i>A. Grabowski</i>).....	23
Teoria konstytucyjnego państwa prawa a topiczny model argumentacji prawniczej (<i>J. Holocher</i>)	30
Aksjologia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (<i>M. Florczak-Wątor</i>).....	61
Rozumowania prawnicze i schematy argumentacyjne w sądowym stosowaniu prawa (<i>M. Araszkiewicz</i>)	90
KOMENTARZ do argumentów i toposów prawniczych (<i>M. Araszkiewicz, M. Biskupski, A. Dębowska, M. Florczak-Wątor, F. Gołba, A. Grabowski, J. Holocher, D. Kowalska, J. Kret, M. Krzemiński, Z. Krzykalska, B. Krzyżewska, M. Latacz, R. Michalczak, M. Michalska, M. Pach, O. Pogorzelski, K. Ptak</i>).....	157
Wstęp (<i>A. Grabowski</i>)	159
1. <i>Ius est ars boni et aequi</i>	168
2. Zasada dobra wspólnego.....	183
3. Zasada demokratycznego państwa prawnego	196
4. Zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa	224
5. Zasada ochrony praw słusznie nabytych.....	239
6. Zasada pewności prawa.....	249
7. <i>Lex non obligat nisi promulgata</i>	263
8. <i>Lex retro non agit</i>	274

9. <i>Ignorantia iuris nocet</i>	286
10. <i>Clara non sunt interpretanda</i>	301
11. Argument ze sprawiedliwości społecznej	316
12. Argument ze zmian społecznych	327
13. Nakaz wykładni prawa zgodnie z zasadami prawnymi	342
14. Argument z odwołania się do wartości pozaprawnych	363
15. Zasada słuszności	381
16. <i>Summum ius summa iniuria</i>	396
17. <i>Ex iniuria non oritur ius</i>	408
18. <i>Lex iniustissima non est lex</i>	417
19. Prawo nie powinno ustępować przed naruszeniem prawa	439
20. Założenie racjonalnego prawodawcy	453
21. Nakaz respektowania dyrektyw techniki prawodawczej w procesie interpretacji	467
22. Nakaz uwzględniania definicji legalnych	480
23. Nakaz określoności przepisów prawa	491
24. Argument z typu przepisów prawa	500
25. Zakazy wykładni synonimicznej i homonimicznej	510
26. <i>Lege non distinguente nec nostrum est distinguere</i>	527
27. Argument z języka powszechnego	534
28. Nakaz stosowania reguł syntaktycznych języka ogólnego (powszechnego)	547
29. Zakaz wykładni <i>per non est</i>	556
30. Argument <i>a rubrica</i>	564
31. Argument systemowy	576
32. Argument z unikania sprzeczności	588
33. Dyrektywa wykładni holistycznej	596
34. Argument z woli historycznego prawodawcy	612
35. Argument z <i>ratio legis</i>	623
36. Argument teleologiczny (celowościowy)	635
37. Wnioskowanie z celu na środki	650
38. Argument z natury rzeczy	661

39. <i>Impossibilium nulla obligatio</i>	675
40. Argument <i>ad absurdum</i>	688
41. Nakaz respektowania zasady derogacji wyraźnej	700
42. <i>Lex superior derogat legi inferiori</i>	707
43. <i>Lex specialis derogat legi generali</i>	719
44. <i>Lex posterior derogat legi priori</i>	726
45. <i>Lex posterior generalis non derogat legi priori speciali</i>	740
46. Zasada legalizmu	751
47. Zakaz wykładni prawotwórczej	765
48. Zakaz wykładni rozszerzającej/zwężającej	778
49. <i>Exceptiones non sunt extendendae</i>	787
50. Argument <i>a contrario</i>	796
51. Nakaz pierwszeństwa wykładni językowej	804
52. Argument <i>ab exemplo</i>	826
53. Argument z poglądu dominującego	840
54. Nakaz wykładni prawa w zgodzie z konstytucją	849
55. Domniemanie konstytucyjności ustawy	861
56. Argument ze spójności	878
57. Nakaz respektowania hierarchii źródeł prawa	895
58. Nakaz (zasada) interpretacji prawa zgodnie z prawem międzynarodowym	910
59. Nakaz prounijnej wykładni prawa krajowego	922
60. Argument prawnoporównawczy	934
61. Zasada podziału władzy	951
62. Zasada godności człowieka jako źródła wolności i praw	967
63. Zasada proporcjonalności	986
64. Zakaz naruszania istoty konstytucyjnych wolności i praw	1001
65. Zakaz nadmiernej ingerencji w sferę praw człowieka	1013
66. Argument <i>a fortiori</i>	1028
67. Zasada równości	1038
68. Argument z analogii	1052
69. <i>Ubi eadem legis ratio, ibi eadem legis dispositio</i>	1072

70. Zakaz wykładni prowadzącej do luk	1080
71. <i>Nullum crimen, nulla poena sine lege</i>	1094
72. <i>Cogitationis poenam nemo patitur</i>	1113
73. Domniemanie niewinności.....	1120
74. <i>In dubio pro reo</i>	1133
75. Domniemanie i ochrona dobrej wiary.....	1147
76. Sama możliwość wątpliwości nie powinna mieć rozstrzygającego znaczenia ...	1163
77. <i>Ei incumbit probatio qui dicit, non ei qui negat</i>	1178
78. Argument z faktów notoryjnych	1191
79. <i>Audiat et altera pars</i>	1199
80. <i>Nemo (est) iudex in causa sua</i>	1214
81. <i>Iura novit curia</i>	1234
82. Zasada powagi rzeczy osądzonej (<i>res iudicata</i>)	1247
83. <i>Ius publicum privatorum pactis mutari non potest</i>	1261
84. <i>Ne eat iudex ultra petita partium</i>	1270
85. Zakaz <i>reformationis in peius</i>	1283
86. <i>Pacta sunt servanda</i>	1293
87. <i>Rebus sic stantibus</i>	1308
88. Zakaz nadużycia prawa.....	1324
89. <i>Nulla iniuria est, quae in volentem fiat</i>	1342
90. <i>Nemo plus iuris ad alium transferre potest quam ipse habet</i>	1356
91. <i>Nullum tributum sine lege</i>	1364
 Dekalog dobrego argumentatora (<i>M. Atienza</i>)	 1373
Autorzy	1377
Contents	1381
Summary (<i>F. Gołba</i>).....	1385

Aksjologia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

Monika Florczak-Wątor

1. Wprowadzenie

Celem eseju jest przedstawienie podstawowych założeń aksjologicznych Konstytucji RP, a także sposobu rekonstruowania wartości na podstawie treści norm konstytucyjnych oraz rozstrzygania kolizji zachodzących między nimi. Poprawnie stosowana argumentacja aksjologiczna, która jest istotnym elementem rozumowań topicznych na poziomie norm konstytucyjnych, stanowi w praktyce duże wyzwanie zarówno dla sędziów, jak i dla pełnomocników procesowych. W konsekwencji w orzeczeniach sądowych i pismach procesowych pojawiają się odwołania do aksjologii konstytucyjnej czynione w sposób intuicyjny i przypadkowy. Zamierzam wykazać, że stosowanie argumentacji aksjologicznej wymaga od interpretatora podejścia holistycznego, umożliwiającego postrzeganie wartości leżących u podstaw norm konstytucyjnych jako elementów spójnej całości stworzonej przez racjonalnego ustrojodawcę. Podmioty stosujące argumentację aksjologiczną muszą również mieć na uwadze to, że aksjologia konstytucyjna jest stale rozwijana i modyfikowana w praktyce działania organów stosujących prawo, głównie sądów oraz TK. Konstytucja jest bowiem bezpośrednio stosowana, a to oznacza, że akt ten rozwija się dynamicznie i posiada zdolność adaptacji do zmieniającej się rzeczywistości oraz moc wywierania wpływu na zmiany w tej rzeczywistości zachodzące.

W pierwszej części eseju zostaną wyjaśnione kluczowe dla dalszych analiz pojęcia wartości oraz aksjologii, rozumianej nie jako dyscyplina podejmująca

refleksję filozoficzną nad zagadnieniami wartości¹, ale jako uporządkowany system wartości (system aksjologiczny). Następnie zostanie przedstawiona specyfika polskiej aksjologii konstytucyjnej oraz tworzących ją wartości konstytucyjnych. Sięgnięcie do genezy Konstytucji RP i okoliczności jej powstania oraz jej ideologicznych inspiracji pozwoli na ustalenie wartości przyjmowanych przez tzw. historycznego ustrojodawcę. Z kolei analiza tekstu Konstytucji RP w jego warstwie semantycznej umożliwi identyfikację wartości w tekście tym faktycznie wyrażonych oraz wartości dodanych w procesie jego stosowania i rozwijania. Na końcu opisany zostanie operatywny mechanizm ważenia wartości konstytucyjnych w takim kształcie, w jakim dotychczas był stosowany w orzecznictwie TK.

2. Pojęcia wartości i systemu wartości

Natura wartości może być wyjaśniana różnorako. Jak przyjmują Aulis Aarnio i Aleksander Peczenik, wartości są uznawane za „byty samoistne, istniejące niezależnie, nawet jeśli nie w taki sam sposób jak przedmioty, to jednak należące, w jakimś sensie, do świata” albo za „własności, porównywalne np. do koloru «żółty»”, albo za coś, co „jest faktem lub może zostać z faktów wyprowadzone (są w jakiś sposób redukowalne)” (Aarnio, Peczenik 1996: 322). W kontekstach prawnych pojęcie wartości najczęściej objaśnia się w opisowo – wskazując, że wartością jest to, co cenne, co pożądane, co domaga się realizacji, co zaspokaja potrzeby itp. (ZTUA: 25). Pojęcie to z reguły utożsamia się zatem z czymś, co jest aprobowane i pozytywnie oceniane, przy czym ocena ta jest formułowana na podstawie ukształtowanych w danym społeczeństwie odczuć i poglądów. Stąd wartość definiuje się jako „sumę sądów aprobatywnych” (Groszyk, Leszczyński 1988) albo jako coś, co jest „dostatecznie trwale aprobowane” (Ziemiński 1993: 12). Wskazuje się jednak również na możliwość szerszego rozumienia pojęcia wartości, wykraczającego poza wyłącznie pozytywną ocenę określonego stanu rzeczy. Wartość w tym znaczeniu jest cechą przedmiotów „przez kogoś dodatnie lub ujemnie ocenianych” (Ziemiński 1990: 58), „stanem rzeczy apro-

¹ Szerzej zob. Ziemiński 1990: 7; Zirk-Sadowski 1984: 27.

bowanym albo dezaprobowanym (ewentualnie traktowanym obojętnie) przez określony podmiot” (ZTUA: 28) czy wytworzonym w pewnej grupie społecznej podobnym sposobem „oceniania jakichś stanów rzeczy” (PPPiP: 191; podobnie Ziemiński 1990: 58). To ostatnie stanowisko pozwala na odróżnienie wartości od oceny. Choć oba te pojęcia są ściśle ze sobą związane, gdyż aprobatą lub dezaprobatą określonych wartości bądź przedmiotu wartościowego jest efektem oceny, to nie można ich ze sobą utożsamiać. Ocena w jej podstawowym znaczeniu to bowiem sposób wyrażenia określonych przeżyć będących efektem wartościowania (oceniania) określonego podmiotu i można ją sprowadzić do formuły „x jest w-wartościowe”². Oczywiście poza tym podstawowym znaczeniem istnieje jeszcze wiele innych pojęć oceny, nie będą one jednak przedmiotem dalszych rozważań³.

Będą nas interesować oceny stanowiące uzasadnienie aksjologiczne dla norm prawnych (zob. Ziemiński 1990: 24; ZTUA: 29). Chodzi zatem o oceny, które pozwalają stwierdzić, że norma prawna wyraża określone wartości oraz służy ich ochronie. Tego rodzaju normy prawne niewątpliwie moglibyśmy określić jako pożądane i w tym sensie prawidłowo ukształtowane. Należy jednak pamiętać, że norma prawna może być też ukształtowana tak, że dla ochrony określonych wartości będzie stanowić realne zagrożenie. Tego rodzaju norma będzie pozostawać w sprzeczności z normami służącymi ochronie tych wartości, jeśli takie w systemie prawnym występują. Tym samym dochodzimy do wniosku, że wartości leżące u podstaw norm prawnych (stanowiące dla nich uzasadnienie aksjologiczne) racjonalizują owe normy prawne, legitymizują je i stanowią kryterium ich oceny (zob. Pałeczki 1997: 8). O ile normy prawne są stanowione przez państwo, a tym samym stanowią wytwór działalności państwa, o tyle wartości, także te leżące u podstaw norm prawnych, istnieją niezależnie od państwa, które może jedynie potwierdzać ich istnienie i gwarantować ich ochronę (zob. Kędzia 1993: 228). W tym kontekście zasadne jest zwrócenie uwagi na funkcjonujące w literaturze rozróżnienie wartości wewnętrznych prawa i wartości pozaprawnych (zob. WDS: 47–51; Kaczor 1999: 160). Te pierwsze są przez prawodawcę inkorporowane do systemu prawa i możliwe do zrekonstruowania na podstawie analizy tekstów prawnych, podczas gdy te drugie funkcjonują

² Zob. WDS: 43; por. również Zirk-Sadowski 1984: 88n.

³ Więcej na ten temat zob. Ziemiński 1990: 52n.

poza systemem prawnym, a powodem ich pominięcia przez prawodawcę może być np. ich mniejsza istotność lub trudność w ich sformułowaniu. Wskazuje się też, że wartości zewnętrzne prawa to „rezultat oceny prawa obowiązującego z punktu widzenia jakichś pozaprawnych kryteriów” (WDS: 47). Typowym przykładem może być ocenianie prawa z punktu widzenia zasad i standardów prawnonaturalnych jako prawa sprawiedliwego, słusznego czy nawet dobrego. Zarówno inkorporacja wartości do systemu prawa, jak i ich z niego wyłączenie mogą nastąpić albo przez zmianę brzmienia przepisów prawnych (ich nowelizację), albo przez zmianę sposobu ich interpretacji (ich stosowania). Zmiana podstaw aksjologicznych prawa nie zawsze zatem musi być rezultatem zmiany normatywnej w obrębie prawa pozytywnego. Wykładnia istniejącego prawa „w nowym duchu” może skutecznie zastępować potrzebę jego zmian. Z drugiej jednak strony istnienie stabilnych podstaw aksjologicznych może ograniczać skuteczność przeprowadzania zmian normatywnych, gdyż przepisy w nowym brzmieniu – na tyle, na ile brzmienie to pozwoli – będą interpretowane „w starym duchu” (Pałeczki 1997: 11).

Wartości tworzą system aksjologiczny, a zatem pewien zbiór charakteryzujący się określonym stopniem uporządkowania (zob. PPPiP: 191; Kordela 2001). Idealnym sposobem uporządkowania wartości, przynajmniej z praktycznego punktu widzenia, byłoby ich trwałe umiejscowienie w stabilnej hierarchii, bowiem pozwalałoby to w sposób niesporny rozstrzygać różnego rodzaju kolizje wartości. Wartości leżące u podstaw norm konstytucyjnych nie tworzą jednak stabilnej hierarchii, choć same normy prawne są hierarchicznie uporządkowane, a łączące normy relacje hierarchiczne mają charakter kompetencyjny, derogacyjny i treściowy (zob. Pleszka 1988). Aksjologia konstytucyjna wymyka się uproszczonej metodzie jej uporządkowania poprzez budowę kompletnej i stałej hierarchii wartości. Nie oznacza to wszakże, że wartości konstytucyjne nie wykazują żadnych cech uporządkowania w ramach zbioru określanego mianem systemu aksjologicznego. Owo uporządkowanie w nim wartości polega na istnieniu możliwości przypisania wagi (ważności) poszczególnym wartościom, a tym samym możliwości ustalenia relacji, jakie między nimi zachodzą, w tym kluczowej dla naszych dalszych rozważań tzw. warunkowej relacji pierwszeństwa (zob. Alexy 1985: 81). W tym sensie w orzecznictwie TK – w ślad za orzecznictwem FTK – aksjologia konstytucji określana jest jako „obiektywnie

istniejący porządek wartości”⁴. Owa obiektywność nie jest przeciwieństwem subiektywności, lecz raczej synonimem przedmiotowości, bowiem oznacza, że aksjologia konstytucyjna znajduje uzasadnienie w treści norm i zasad konstytucyjnych⁵. Możliwość rekonstrukcji obiektywnego systemu wartości na podstawie treści konstytucji kładzie na ustawodawcy obowiązek stanowienia prawa o takiej treści, by zapewniało ono ochronę i realizację wartości konstytucyjnych w możliwie najszerszym zakresie⁶.

3. Specyfika aksjologii konstytucyjnej

Każda konstytucja wyraża pewną całościową wizję funkcjonowania państwa, społeczeństwa i jednostki. Owa wizja może być prezentowana inaczej i z uwzględnieniem odmiennych punktów widzenia. Jest to poniekąd związane z tym, że pojęcie konstytucji bywa różnie rozumiane. W sensie prawnym konstytucja to uporządkowany zbiór norm prawnych tworzących podstawę prawną funkcjonowania państwa i jego organów oraz określających gwarancje ochrony praw i wolności jednostki. W sensie politologicznym konstytucja jest dokumentem opisującym ustrój polityczny danego państwa i mechanizmy sprawowania w nim władzy. Natomiast w sensie społecznym konstytucja to „szczególny, wyznaczony przez normy etyczne, ład społeczny, sposób organizacji życia wspólnoty, który zapobiega despotacji, zapewnia właściwy bieg ogółu spraw i gwarantuje wolność jednostki; jest wreszcie ramą dla społecznych procesów integracyjnych” (Kędzia 1993: 24–25). Każde z tych różnych rozumień konstytucji – prawne, politologiczne, społeczne – wyraża określony sposób postrzegania tych samych kwestii, tj. roli państwa, zasad funkcjonowania społeczeństwa oraz statusu jednostki, czyni to natomiast z innej perspektywy.

Przedmiotem dalszych rozważań będzie konstytucja w sensie prawnym. W tym kontekście warto zauważyć, że tak rozumiana konstytucja może realizować różne funkcje, a jedną z najważniejszych jest funkcja aksjologiczna.

⁴ Zob. wyroki TK: z 8.07.2008, P 36/07; z 15.11.2005, P 3/05; z 19.04.2011, P 41/09.

⁵ Zob. zdanie odrębne L. Garlickiego do orzeczenia TK z 28.05.1997, K 26/96.

⁶ Zob. wyroki TK: z 23.03.1999, K 2/98; z 8.10.2002, K 36/00; z 9.07.2009, SK 48/05.

W literaturze podkreśla się wręcz, że konstytucja nie jest i nie może być aksjologicznie neutralna⁷, bowiem z istoty swej proklamuje określone wartości, poddając je ochronie prawnej. Konstytucja pełni też inne funkcje ściśle powiązane z aksjologiczną, do których należałoby zaliczyć funkcje: integracyjną (spaja całość regulacji prawnych w jednolity system), dyrektywną (zakazuje stanowienia prawa z nią sprzecznego oraz nakazuje konkretyzowanie i rozwijanie jej postanowień przez ustawodawstwo zwykłe), instruktywną (zawiera dyrektywy interpretacyjne odnoszące się do całego systemu prawa) oraz stabilizacyjną (przez swoją „sztywność” uniezależnia system prawa od fluktuacji politycznych)⁸. Funkcje te można również analizować we wspomnianych wymiarach politologicznym (badając ich realizację w praktyce funkcjonowania państwa) oraz społecznym (analizując ich skutki w sferze relacji międzyludzkich i ogólnospołecznych). Te dwa wymiary pozostaną jednak poza zakresem dalszych rozważań, w których chcielibyśmy skoncentrować się na funkcji aksjologicznej konstytucji w znaczeniu prawnym.

W literaturze podkreśla się, że aksjologię konstytucji można analizować na dwóch płaszczyznach (zob. Kędzia 1993: 219n).

Z jednej strony konstytucję uważa się za wartość samą w sobie, bowiem z istoty swej posiada ona wspomnianą już zdolność porządkowania i organizowania spraw państwowych, społecznych i jednostkowych. Należy jednak zaznaczyć, że twierdzenie to jest prawdziwe tylko w określonym układzie społecznym, w którym konstytucja faktycznie realizuje tę właśnie funkcję porządkującą i stabilizującą ład społeczny. W państwie totalitarnym czy autorytarnym konstytucja takiej funkcji nie pełni i nie służy budowaniu poczucia stabilizacji i zaufania w świadomości obywateli. Konstytucja o takiej samej treści może być zatem samoistną wartością w państwie demokratycznym i nie być taką wartością w państwie autorytarnym czy totalitarnym. Jak bowiem zauważa Zygmunt Ziemiński, „taki sam zespół norm prawnych może z pożytkiem spełniać zamierzone funkcje w społeczeństwie zdyscyplinowanym i aprobującym dane rozwiązania prawne, natomiast zgoła nie będzie spełniać takiej funkcji w społeczeństwie, które takie rozwiązania odrzuca” (Ziemiński 1990: 81).

⁷ Zob. Winczorek 2002: 82; Stawrowski 2007: 50.

⁸ Zob. Kędzia 1993: 221.

Z drugiej strony aksjologia konstytucyjna rekonstruowana jest na podstawie treści konkretnych rozwiązań konstytucyjnych, bowiem te realizują określone założenia aksjologiczne i są wyrazem określonych wyborów aksjologicznych dokonanych przez ustrojodawcę. W tym sensie konstytucja uważana jest najczęściej za wartościową wówczas, gdy przyjęte w niej regulacje służą ochronie wartości aprobowanych w danym społeczeństwie. Konkretnie wartości leżą u podstaw poszczególnych praw i wolności czy różnego rodzaju zasad ustrojowych, ale też regulacji bardziej technicznych, jak choćby dotyczących sposobu powoływania organów władzy publicznej i zakresu ich odpowiedzialności. Wymóg holistycznego postrzegania aksjologii konstytucyjnej umożliwia domniemywanie, że owe jednostkowe wartości pozostają względem siebie w spójnych relacjach i w sumie składają się na to, co nazywamy aksjologią konstytucyjną.

Specyficzną cechą tej aksjologii jest jej zdolność oddziaływania na rzeczywistość normatywną i pozanormatywną. Aksjologia konstytucyjna powinna determinować działania prawodawcy, ale również jednostek, społeczeństwa i państwa jako całości. W tym ostatnim zakresie jest ona wiążąca dla organów stanowiących i stosujących prawo; w swoich działaniach powinny one nie tylko unikać naruszania wartości konstytucyjnych, lecz także owe wartości chronić, konkretyzować i realizować (Tuleja 2003: 64). Aksjologia konstytucyjna ogranicza tym samym swobodę organów stanowiących i stosujących prawo, determinując sposób realizacji powierzonych im zadań i kompetencji. Jest ona też punktem odniesienia w procesie kontroli legalności działania tych organów. Legalne jest bowiem działanie zgodne z literą prawa, ale i z jego celami i funkcjami, a te są zdeterminowane właśnie przez aksjologię leżącą u podstaw prawa.

Należy przy tym dodać, że władza w państwie demokratycznym w zasadzie nie ma legitymacji do narzucania społeczeństwu określonej aksjologii i wymuszania jej respektowania za pomocą egzekwowalnych rozwiązań normatywnych⁹. Wręcz przeciwnie: owe rozwiązania normatywne mają zazwyczaj służyć realizacji i ochronie wartości aprobowanych w danym społeczeństwie. Zatem to nie aksjologia powinna być dostosowywana do obowiązującego prawa, lecz prawo

⁹ Poza wyjątkowymi, acz bolesnymi przypadkami, w których społeczeństwo uznaje wartości oczywiście nieakceptowalne z etycznego punktu widzenia, np. ksenofobiczne bądź rasistowskie. Szerzej zob. wyżej, esej Holocher: 40n (rozważania dotyczące odróżnienia pozytywnej moralności społecznej od moralności krytycznej).

powinno uwzględniać funkcjonującą w społeczeństwie aksjologię na tyle, na ile jest to dopuszczalne i możliwe. Dotyczy to również konstytucji, która stanowi fundament aksjologiczny państwa. Ustrojodawca powinien skonstruować ów akt prawny tak, aby służył on realizacji i ochronie wartości uznawanych za nadrzędne i podstawowe. Kluczowy problem dotyczy jednak sposobu ustalenia przez ustrojodawcę aksjologii obowiązującej w danym społeczeństwie i następnie jej „zapisania” w tekście konstytucji. W epoce pluralizmu wartości żadne społeczeństwo nie jest bowiem aksjologicznie homogeniczne, a co za tym idzie – nie ma aksjologii wspólnej dla całego społeczeństwa. Wybór wartości jest sprawą indywidualną. Można co najwyżej mówić o pewnych preferencjach aksjologicznych danej społeczności i właśnie tego rodzaju preferencje powinny zostać zrekonstruowane przez ustrojodawcę i wyrażone w treści konstytucji. Jest to o tyle istotne z punktu widzenia znaczenia konstytucji dla funkcjonowania jednostki w ramach państwa i społeczeństwa, że akceptowanie konstytucji przez jednostkę i utożsamianie się z nią następuje w głównej mierze na poziomie jej rozstrzygnięć aksjologicznych.

4. Źródła ideologiczne aksjologii Konstytucji RP

Poszukując źródeł ideologicznych aksjologii Konstytucji RP, należy zauważyć, że nie da się jej przyporządkować do jednego konkretnego nurtu ideologicznego. Analiza treści tego aktu prowadzi do wniosku, że tworzący ją historyczny ustrojodawca korzystał z różnych inspiracji ideologicznych (zob. Piotrowski 2011: 10). Co więcej, Konstytucja RP po jej uchwaleniu dynamicznie się rozwijała, a wraz z nią ewoluowała też aksjologia konstytucyjna. Nie można więc przyjąć, że wola ustrojodawcy historycznego, choćby nawet była możliwa do pełnego zrekonstruowania, zdeterminowała ostatecznie i nieodwracalnie kształt aksjologii konstytucyjnej. Stanowiła ona raczej punkt wyjścia w procesie jej budowania, bo niewątpliwie aksjologia ta nie może abstrahować – o czym była już mowa – od tekstu Konstytucji RP i konkretnych rozwiązań ustrojowych, które zostały w nim przyjęte przez konstytuante.

Piotr Winczorek, jeden z ekspertów Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, wskazał cztery główne nurty ideologiczne, które jego zdaniem

w największym stopniu wpłynęły na kształt obecnie obowiązującej ustawy zasadniczej: liberalno-demokratyczny, socjalno-demokratyczny, chrześcijańsko-demokratyczny oraz patriotyczno-narodowy¹⁰. Wpływ każdego z nich widoczny jest w różnych rozwiązaniach przyjętych przez ustrojodawcę, w największym stopniu w treści przepisów konstytucyjnych statuujących zasady ogólne oraz prawa i wolności jednostki. Należy wyraźnie wskazać, że rozróżnienie tych czterech nurtów ma charakter umowny i uznaniowy. Zaproponowany podział nie jest również rozłączny, bo poszczególne ideologie wzajemnie się uzupełniają, raz konkurując ze sobą, a innym razem się wspierając.

Winczorek podkreśla, że największy wpływ na kształt rozwiązań przyjętych w Konstytucji RP miała ideologia liberalno-demokratyczna. Jej oddziaływanie widoczne jest zwłaszcza w wypadku podstawowych zasad ustrojowych determinujących charakter państwa polskiego, takich jak zasada demokratycznego państwa prawnego, zasada suwerenności narodu, zasada pluralizmu politycznego, zasada legalizmu, zasada konstytucjonalizmu, zasada poszanowania prawa międzynarodowego czy zasada podziału i równowagi władz. Ideologia liberalno-demokratyczna ukształtowała także podstawowe założenia konstytucyjnej regulacji praw i wolności jednostki. Wymusiła ona przyjęcie indywidualistycznej i liberalnej (wolnościowej) orientacji aksjologicznej, wypierając tym samym orientację kolektywistyczną, egalitarystyczną i autorytarną, charakterystyczną dla Konstytucji PRL z 1952 r. Ideami przewodnimi rozdziału II Konstytucji z 1997 r. stały się zasady godności, wolności i równości oraz przekonanie o konieczności ochrony jednostki przed arbitralnymi działaniami władzy publicznej, które znalazło wyraz w rozbudowanym katalogu środków ochrony konstytucyjnych praw i wolności jednostki. Ideologia liberalno-demokratyczna zaważyła też na wyeksponowaniu w regulacji konstytucyjnej potrzeby ochrony podstawowych praw jednostki determinujących zarówno jej udział w życiu publicznym (wolność słowa, zgromadzeń, zrzeszania się, prawa wyborcze, prawo do informacji publicznej, prawo dostępu do służby publicznej), jak i jej swobodę w sferze życia prywatnego (prawo do prywatności, ochrona własności i wolności działalności gospodarczej, prawo nieskrępowanego poruszania się i wyboru miejsca pobytu).

Inspiracja, którą Winczorek określił mianem socjalno-demokratycznej, widoczna jest w sposobie ukształtowania w Konstytucji RP przede wszystkim

¹⁰ Zob. Winczorek 1997: 59–67 oraz 2002: 82.

treści takich zasad ustrojowych, jak zasada sprawiedliwości społecznej, zasada społeczeństwa obywatelskiego czy zasada ochrony pracy. Konstytucja gwarantuje także jednostce rozbudowany katalog praw socjalnych, obejmujący m.in. prawo do ochrony zdrowia, prawo do zabezpieczenia społecznego i prawo do edukacji. Inspiracja ideologią socjalno-demokratyczną widoczna jest również w konstytucyjnym zobowiązaniu władz publicznych do zapewnienia szczególnej pomocy rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej, zwłaszcza wielodzietnym i niepełnym, matce przed urodzeniem dziecka i po jego urodzeniu oraz osobom niepełnosprawnym. Można też doszukiwać się w niej uzasadnienia dla regulacji konstytucyjnej chroniącej prawa grup społecznych uważanych za szczególnie narażone na wykorzystanie przez silniejsze grupy społeczne: pracowników, lokatorów oraz konsumentów, użytkowników i najemców.

Z kolei wpływ ideologii chrześcijańsko-demokratycznej widoczny jest zdaniem Winczorka w treści takich zasad ustrojowych, jak zasada państwa jako dobra wspólnego wszystkich obywateli, zasada pomocniczości (subsydiarności), zasada wzajemnej autonomii i niezależności oraz współdziałania Kościoła i państwa, zasada przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka, a także w regulacjach konstytucyjnych poświęconych ochronie wolności religijnej, rodziny, małżeństwa oraz życia ludzkiego. Uregulowanie na szczeblu konstytucyjnym podstawowych zasad dotyczących relacji między państwem a Kościołami i związkami wyznaniowymi, w tym Kościołem katolickim, jest również efektem oddziaływania ideologii chrześcijaństwo-demokratycznej.

Założenia kolejnej wyróżnionej przez Winczorka ideologii, patriotyczno-narodowej, zdeterminowały jego zdaniem treść takich zasad, jak zasada jednolitości państwa, zasada nienaruszalności i niepodzielności jego terytorium, zasada ciągłości władzy państwowej, zasada ochrony jego suwerenności i bezpieczeństwa oraz zasada ochrony dziedzictwa narodowego i tradycyjnych symboli państwowości. Na straży większości z tych zasad – zgodnie z treścią art. 126 Konstytucji RP – stoi Prezydent, którego kompetencje w największym stopniu zostały naznaczone wspomnianą ideologią. Jej wyrazem jest też rozdział dotyczący obowiązków obywateli, do których zaliczono wierność ojczyźnie, obowiązek jej ochrony oraz troskę o dobro wspólne, a także nałożony na państwo polskie zakaz ekstradycji obywatela polskiego, który w wyniku nowelizacji art. 55 Kon-

stytucji w 2006 r.¹¹ został istotnie ograniczony i dostosowany do zobowiązań państwa polskiego wynikających z procesów postępującej integracji europejskiej.

Ochrony większości wspomnianych wartości konstytucyjnych nie da się jednak uzasadnić przez odwołanie się tylko do jednego nurtu ideologicznego. Konstytucję można bowiem interpretować z wykorzystaniem różnych ideologii, również tych, które nie są zgodne z intencjami historycznego ustrojodawcy. Ponadto jego intencje, co zostało już podkreślone, nie mogą być uznane za determinujące obecny sposób rozumienia Konstytucji. Stąd podejmowane w literaturze próby odczytywania ustawy zasadniczej w duchu republikańskim, choć tego rodzaju ujęcie pojawiło się i rozwinęło dopiero w drugiej połowie lat 90. XX w., a zatem już po jej wejściu w życie. Zwolennicy takiego podejścia do wykładni konstytucji podkreślają, że „główne zasady ustrojowe Konstytucji RP (podobnie jak ma to miejsce w przypadku innych ustaw zasadniczych) są otwarte na różne interpretacje ugruntowane w odmiennych koncepcjach filozoficznych” (Ciszewski 2017: 29).

Powyższe ustalenia prowadzą do wniosku, że Konstytucja RP odwołuje się do różnych ideologii i odpowiadających im tradycji aksjologicznych, co generalnie należy ocenić pozytywnie, bowiem społeczeństwo polskie nigdy nie było i nadal nie jest homogeniczne, jeśli chodzi o preferencje aksjologiczne. Bogactwo aksjologiczne Konstytucji RP i jej zakorzenienie w różnych tradycjach aksjologicznych daje obywatelom o różnych preferencjach aksjologicznych możliwość identyfikowania się z tym aktem prawnym.

5. Kompromis aksjologiczny

Przedstawiciele polskiej doktryny prawa zgodnie uznają, że jedną z podstawowych dyrektyw w pracach nad obecnie obowiązującą Konstytucją była ta nakazująca dążenie do osiągnięcia jak najszerzego kompromisu¹². Potrzebę poszukiwania rozwiązań kompromisowych podkreślał również pierwszy

¹¹ Ustawa z dnia 8 września 2006 r. o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. z 2006 r. Nr 200, poz. 1471.

¹² Zob. Piechowiak 2013: 41; Stawrowski 2007: 50; Jaskiernia 2006: 69n; 2017: 75n.

przewodniczący Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego Aleksander Kwaśniewski, który już w początkowej fazie prac konstytucyjnych stwierdził: „Doświadczenia konstytucjonalizmu europejskiego wyraźnie pokazują, że właśnie poprzez kompromis pomiędzy różnymi interesami społecznymi i oczekiwaniami obywatelskimi budowano skuteczne ustawy zasadnicze w krajach rozwiniętej czy tworzącej się demokracji. Byłoby więc dobrze, abyśmy poszli tą drogą i abyśmy potrafili stworzyć właśnie konstytucję obywatelskiego kompromisu” (Biuletyn KKZN 1993, nr 1–2: 10). Kompromis konstytucyjny, rozumiany jako brak monopolu jednego nurtu ideologicznego, w ówczesnej sytuacji polityczno-społecznej wydawał się szansą na swoiste pojednanie narodowe i zjednoczenie podzielonego społeczeństwa wokół wspólnych wartości. Poszukiwanie kompromisowych rozwiązań wymusiła także szczególna sytuacja polityczna towarzysząca uchwaleniu Konstytucji RP. Prace nad tym aktem prawnym rozpoczęły bowiem środowiska związane z obozem „Solidarności”, a zakończyła – w Sejmie i Senacie następnej kadencji – większość parlamentarna zdominowana przez siły postkomunistyczne. Istotną rolę w ówczesnej rzeczywistości społecznej i politycznej odgrywał też Kościół katolicki.

Kompromisowe podejście do kwestii aksjologicznych widoczne jest w wielu przepisach Konstytucji RP. Wskazuje się nawet, że „duch kompromisu przenika Konstytucję III RP na wskroś” (Stawrowski 2007: 50). Kompromis widać zwłaszcza w alternatywnych systemach aksjologicznych (religijnym i świeckim) przyjmowanych równocześnie i równolegle przez ustrojodawcę (zob. Gorlewska 2016: 116–117). Można wyraźnie dostrzec dążenie do uzgodnienia tych aksjologii, znalezienia ich punktów wspólnych, wskazanie, że powinny one łączyć społeczeństwo, a nie je dzielić. W preambule do Konstytucji Narodem Polskim ustrojodawca określa zatem wszystkich obywateli, „zarówno wierzących w Boga [...], jak i niepodzielających tej wiary”. Jako źródło wartości uniwersalnych – prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna – preambuła wskazuje Boga, ale dopuszcza możliwość ich wywodzenia „z innych źródeł”, a ustanowienie Konstytucji RP traktuje jako akt poczucia odpowiedzialności „przed Bogiem lub własnym sumieniem”. Ustrojodawca pozostawił również najwyższym funkcjonariuszom publicznym (Prezydentowi, członkom Rady Ministrów oraz parlamentarzystom) możliwość składania przysięgi z dodaniem formuły „Tak mi dopomóż Bóg” lub bez niej (zob. art. 104 ust. 2, art. 130 i art. 151 Konstytucji), co także należy uznać za rozwiązanie kompromisowe.

Przejawem przyjętego przez ustrojodawcę kompromisu aksjologicznego jest też brak wyraźnego przesądzenia w ustawie zasadniczej tych kwestii, które na gruncie religijnego i świeckiego systemu aksjologicznego mogą być różnie rozstrzygane. Konstytucja nie wskazuje zatem wyraźnie momentu, od którego chronione jest życie ludzkie, a tym samym nie rozstrzyga jednoznacznie kwestii dopuszczalności aborcji. Nie wymienia zakazanych kryteriów dyskryminacji, pozostawiając otwartym – mimo ogólnego zakazu dyskryminacji „z jakiegokolwiek przyczyny” wyrażonego w art. 32 ust. 2 Konstytucji – pytanie o sporne w czasie prac konstytucyjnych kryterium orientacji seksualnej. Nie wprowadza również ścisłego rozdzielenia Kościoła od państwa, nakazując kształtowanie stosunków między tymi podmiotami na zasadach poszanowania ich autonomii, wzajemnej niezależności i współdziałania dla dobra człowieka i dobra wspólnego. W literaturze podkreśla się, że takie niedookreślenie pewnych zagadnień w Konstytucji jest niekiedy jej zaletą, gdyż umożliwia jej adaptację do zmieniających się warunków (zob. Piechowiak 2013: 43).

Oczywiście kompromis, mimo wielu zalet, ma też istotne wady, a mianowicie może rodzić niespójność przyjmowanych rozwiązań (także rozstrzygnięć aksjologicznych) oraz ich małą wyrazistość. Konsekwencją tego ostatniego może być rozmycie funkcji gwarancyjnej konstytucji i poszerzenie zakresu swobody ustawodawcy zwykłego w odniesieniu do regulacji tych materii, które w tekście ustawy zasadniczej są jedynie zasygnalizowane i pozostawione do późniejszego rozstrzygnięcia. Z drugiej strony kompromis w kwestiach aksjologicznych daje szansę na osiągnięcie zgody co do konkretnej kwestii spornej przy jednoczesnym zachowaniu i poszanowaniu pluralizmu wartości tych, którzy w sporze pozostają. Pomocna dla wyjaśnienia tego zjawiska może być koncepcja zgód teoretycznie niedookreślonych autorstwa Cassa R. Sunsteina¹³. Zakłada ona możliwość osiągnięcia zgody dotyczącej abstrakcyjnej zasady mimo braku zgody co do konkretnych jej zastosowań oraz odwrotnie – możliwość osiągnięcia zgody co do sposobu rozstrzygnięcia danej kwestii pomimo braku zgody co do fundamentalnych zasad¹⁴. Ponieważ z reguły łatwiej osiągnąć konsensus w konkretnych rozstrzygnięciach, a przy tym wybór tego samego rozstrzygnięcia może być odmiennie motywowany na gruncie różnych systemów aksjologicznych, zgoda

¹³ Zob. Sunstein 2007: 1–24; 1996: 35–61.

¹⁴ Zob. Gizbert-Studnicki 2017: 44–46.

nie musi oznaczać aprobaty dla dokładnie tego samego systemu aksjologicznego. Jak podkreśla Tomasz Gizbert-Studnicki, nawiązując do poglądów Sunsteina, „[n]iższy poziom abstrakcji ułatwia osiągnięcie konsensusu, choć nie ma żadnych gwarancji co do tego, że samo sformułowanie zasady moralno-politycznej objętej takim konsensusem przesądzi o rozstrzygnięciu praktycznego problemu, który jest przedmiotem dysputy. Efektywna organizacja pluralistycznego społeczeństwa wymaga konsensusu co do partykularnych rozwiązań kwestii społecznych, a nie – co do mniej lub bardziej abstrakcyjnych zasad, na których rozstrzygnięcia te mają zostać oparte”¹⁵. Wynika zatem z tego, że zgoda powinna być osiągnięta w tych sprawach, w których jest ona konieczna i możliwa, a to oznacza, że w społeczeństwie pluralistycznym uzyskanie zgody we wszystkich sprawach (w tym wypadku zgody na jeden uniwersalny system aksjologiczny) jest nie tylko zbędne, lecz także niemożliwe.

6. Między stabilnością a elastycznością

Konstytucyjny system wartości charakteryzuje się dwiema, pozornie tylko sprzecznymi, cechami (zob. Garlicki 2010: 90; Tuleja 1997: 90–91). Pierwszą z nich jest stabilność (trwałość), a drugą – elastyczność, gotowość do zmian, otwartość na nowe wyzwania współczesnej rzeczywistości, swoista żywotność zapobiegająca jego skostnieniu i zdezaktualizowaniu się. Warto jednak dodać, że stabilność i elastyczność dotyczą całego systemu prawa, nie tylko konstytucji.

Stabilność aksjologiczna konstytucji wymaga poszanowania i zachowania podstawowych założeń aksjologicznych tworzących jej tzw. tożsamość aksjologiczną. Nie oznacza to oczywiście zakazu dokonywania jakichkolwiek zmian w jej obrębie. Są one możliwe, o ile tylko są uzasadnione i dokonywane z należytą rozważą i troską o spójność aksjologiczną całej ustawy zasadniczej. Zakłada się przy tym, że ustrojodawca jest racjonalny aksjologicznie, co oznacza, że w procesie stanowienia prawa – w tym wypadku: w procesie stanowienia Konstytucji – kierował się spójnym systemem ocen uporządkowanych preferencyjnie (zob. Ziemiński 1990: 165). Za racjonalnego uważa się przy tym ustrojodawcę, któ-

¹⁵ Tamże: 47–48.

rego system ocen jest stabilny w pewnym dłuższym okresie. Ustrojodawca ową pożądaną stabilność aksjologiczną konstytucji może zagwarantować dwojako: przesądając niezmiennalność niektórych jej postanowień albo wprowadzając utrudnienia proceduralne w zakresie możliwości ich zmiany.

Konstytucja RP nie wskazuje wprost postanowień niezmiennalnych, choć jednocześnie w preambule wzywa „[w]szystkich, którzy dla dobra Trzeciej Rzeczypospolitej tę Konstytucję będą stosowali”, aby poszanowanie wyrażonych w niej zasad „mieli za niewzruszoną podstawę Rzeczypospolitej Polskiej”. Pojęcie zasad można tutaj uznać za tożsame z pojęciem wartości, o których mowa we wcześniejszych fragmentach preambuły. To zaś prowadziłoby do wniosku, że intencją ustrojodawcy było zagwarantowanie trwałości zasad ustrojowych wyrażających najważniejsze rozstrzygnięcia aksjologiczne. W polskiej doktrynie prawa problem ten jest rozważany w ramach dyskusji dotyczącej materialnych granic zmiany konstytucji i co za tym idzie – możliwości zaistnienia niekonstytucyjnej zmiany konstytucji (zob. PPKGar: 49–50). Jako zasady niepodlegające zmianie wskazuje się te, które mają charakter fundamentalny dla całokształtu aksjologii konstytucyjnej, w tym zasadę ochrony godności człowieka oraz zasadę demokratycznego państwa prawnego. Trwałość Konstytucji ma również w pewnym zakresie gwarantować utrudniona – w porównaniu ze zwykłym trybem ustawodawczym – procedura jej zmiany. Wymaga ona przyjęcia ustawy o zmianie konstytucji w jednakowym brzmieniu przez Sejm (większością $\frac{2}{3}$ głosów) oraz Senat (bezwzględną większością głosów). Dodatkowo jeśli zmiana ta miałaby dotyczyć przepisów z rozdziału I, II lub XII, to Naród może uzyskać prawo do jej zatwierdzenia lub odrzucenia w drodze referendum (art. 235 ust. 6 Konstytucji).

Stabilność aksjologii konstytucyjnej jest więc wartością, która wymaga ochrony z uwagi na swe znaczenie dla całego systemu prawnego. Istotna jest też ponadczasowość konstytucji, warunkowana jej elastycznością, rozumianą jako zdolność szybkiego dostosowywania się do zmieniających się realiów. Ta zdolność adaptacji do rzeczywistości nie jest osiągnięta przy zastosowaniu wspomnianej procedury jej zmiany, lecz przez specyficzną wykładnię konstytucji, niejednokrotnie o twórczym charakterze. Konstytucja zawiera bowiem wiele pojęć otwartych, klauzul generalnych i zwrotów niedookreślonych, takich jak godność człowieka, wolność, sprawiedliwość czy dobro wspólne. Ustalenie ich znaczenia prawnego wymaga od interpretatora każdorazowo wyjścia poza

system prawa. Nawet jeśli ulegają one stopniowej pozytywizacji, uzyskują określoną treść normatywną, to ich sens i pierwotne znaczenie przynależą do sfery pozakonstytucyjnej, czy nawet – można powiedzieć – ponadkonstytucyjnej¹⁶. W sferze tej aksjologia nieustannie zaś ewoluuje i zmienia się. Jej inkorporowanie do tekstu konstytucji przez wykładnię owych klauzul generalnych i zwrotów niedookreślonych wywołuje zmiany w obrębie konstytucji bez zmian w brzmieniu jej przepisów. To właśnie gwarantuje konstytucji wspomnianą elastyczność.

Aksjologia konstytucyjna wymaga zatem stabilizacji w kwestii fundamentalnych rozstrzygnięć przy jednoczesnym jej uelastycznieniu w zakresie, w jakim uzasadnia ona przyjęcie określonych rozwiązań szczegółowych, odnoszących się do zmieniającej się rzeczywistości społecznej i politycznej. Takie postrzeganie relacji między wymogami stabilności i elastyczności aksjologii konstytucyjnej funkcjonuje jednak tylko w państwach o wysokiej kulturze politycznej i prawnej, w których podstawy aksjologiczne konstytucji są szanowane i chronione.

7. Konstytucjonalizacja wartości

Poczynione ustalenia prowadzą do wniosku, że konstytucja zawiera dwie ściśle ze sobą powiązane i wzajemnie przenikające się warstwy: normatywną i aksjologiczną. U podstaw przyjętych w konstytucji rozwiązań normatywnych leżą bowiem konkretne założenia aksjologiczne. Normy prawne wyrażają określone wartości, chronią je i wymagają ich realizacji. Z kolei wartości racjonalizują określone rozwiązania normatywne, legitymizują je i stanowią kryterium ich oceny (Pałeczki 1997: 8). Można i zarazem należy mówić o „aksjologicznym uzasadnieniu norm prawnych” (Ziemiński 1990: 124n).

Wartości konstytucyjne wyrażane są w konstytucji jako to, co jest szczególnie cenne, pożądane, aprobowane i wymagające ochrony. Stąd wskazaniu określonych wartości w konstytucji bardzo często towarzyszy zobowiązanie władz publicznych do tego, aby właśnie tych wartości strzec, chronić je, stać na ich straży, otaczać je opieką i troszczyć się o nie. Ochronie wartości służą też różnego rodzaju zakazy ich naruszania, a także spoczywające na władzy publicznej nakazy

¹⁶ Zob. Garlicki 2009–2010: 13 oraz 2010: 102.

przeciwdziałania owym naruszeniom, zapobiegania im, reagowania w razie ich wystąpienia. Niektóre wartości są w Konstytucji zestawione z antywartościami, a zatem stanami uważanymi za niepożądane i szkodliwe. W literaturze mówi się więc o wartościach dodatnich (pozytywnych) i ujemnych (negatywnych), a jako przykłady wskazuje się np. pracę i bezrobocie (art. 65 ust. 5), równość i dyskryminację (art. 32) czy zdrowie i chorobę (art. 68 ust. 1 i 4)¹⁷. Nie ma wątpliwości, że zachowanie, które ustrojodawca obejmuje określonym nakazem, jest aprobowane, a to, które obejmuje zakazem – dezaprobowane.

Wartości mogą być różnie kategoryzowane i systematyzowane. Preambuła Konstytucji wyróżnia wspomniane już wartości uniwersalne, do których należą prawda, dobro, piękno i sprawiedliwość, oraz wartości ogólnoludzkie. Nie jest jednak jasne, w jakim stosunku te dwa zbiory wartości pozostają względem siebie. Preambuła nie precyzuje też, jakie wartości należałoby zaliczyć do kategorii ogólnoludzkich. W literaturze wartości uniwersalne traktowane są jako podkategoria pojemniejszej kategorii wartości podstawowych, do której zalicza się również inne wartości o podstawowym znaczeniu, takie jak wolność, równość czy godność (zob. Gorlewska 2016: 121). Aksjologia konstytucyjna obejmuje jednak nie tylko wartości podstawowe, lecz także inne, mniej lub bardziej istotne, w różny sposób ujęte w Konstytucji. Bardzo trudno jednak uporządkować je i usystematyzować, bowiem sporne jest już to, co za taką wartość może być uznane. Samo wskazanie, że wartością jest to, co uważamy za cenne i zasługujące na ochronę, nie wystarczy, bowiem nie pozwala ono na rozróżnienie wartości (rozumianych jako cechy pożądane) i nośników wartości. Te ostatnie to obiekty, stany rzeczy lub zjawiska, którym człowiek przypisuje szczególne znaczenie. Nie ulega wątpliwości, że człowiek jako osoba jest nośnikiem wartości, natomiast pojawia się pytanie, czy praca, nauka, prywatność lub własność to również tylko nośniki wartości, czy może wartości jako takie (zob. Gorlewska 2016: 121). Nie może to jednak dziwić – Konstytucja nie jest przecież traktatem z ontologii wartości.

Wśród wartości konstytucyjnych można wyróżnić te, które dotyczą państwa, jego organizacji i zasad funkcjonowania (np. suwerenność Narodu, demokracja, pluralizm, praworządność, podział władzy) oraz te, które dotyczą jednostki, jej miejsca w państwie i społeczeństwie (np. wolność, godność, równość,

¹⁷ Zob. Gorlewska 2016: 115.

zaufanie). Te dwa typy wartości są ze sobą ściśle powiązane i koncentrują się wokół jednostki. Z tego powodu ustrojodawca uznaje jej godność za wartość centralną. Podział władzy, pluralizm czy demokracja służą ochronie wolności jednostki i jej godności. Można powiedzieć, że owe wartości indywidualne i ogólnospołeczne (ogólnopaństwowe) są komplementarne, wzajemnie się uzupełniają i wzmacniają, a także uzasadniają. Jednostka jest częścią społeczeństwa i państwa, stąd trudno analizować wartości indywidualne w oderwaniu od wartości ogólnospołecznych (ogólnopaństwowych). Z drugiej jednak strony obie grupy wartości mogą pozostawać w relacji konkurencyjnej i kolizyjnej, co więcej – owa konkurencja i kolizja mogą też zachodzić w obrębie każdej z tych grup. Oczywiście jest bowiem, że interesy jednostki i społeczeństwa czasem są sprzeczne, podobnie jak sprzeczne mogą być interesy poszczególnych jednostek w ramach społeczeństwa.

Wartości są różnie rozlokowane w treści Konstytucji. Największe nasycenie aksjologiczne wykazują preambuła oraz dwa pierwsze rozdziały, poświęcone zasadom ogólnym i statusowi jednostki. Kolejne rozdziały ustawy zasadniczej zawierają regulacje dotyczące organów państwa i mechanizmów jego funkcjonowania, które z istoty mają bardziej techniczny i szczegółowy charakter. Stanowią one wyraz realizacji określonych wartości, choć te ostatnie wprost jako takie nie są nazwane. Rzadziej również po raz pierwszy pojawiają się w dalszych rozdziałach Konstytucji, z reguły służących rozwinięciu wartości wyrażonych w preambule lub dwóch pierwszych rozdziałach. Jak podkreśla TK, „normatywna treść zasad ustrojowych wyrażonych w rozdziale I jest z reguły konkretyzowana i precyzowana [...] w dalszych przepisach Konstytucji. Powoduje to powstanie sytuacji, w której treść wynikająca z zasad ustrojowych w części «pokrywa» się z treścią bardziej konkretnych unormowań konstytucyjnych” (wyrok TK z 29.04.2003, SK 24/02).

Preambuła, o czym już była mowa, stanowi swoistą deklarację uniwersalnych i ogólnoludzkich wartości konstytucyjnych (zob. wyrok TK z 11.05.2005, K 18/04). W jej treści wymienione są takie wartości, jak „prawda, sprawiedliwość, dobro, piękno”, „dobro wspólne”, „chrześcijańskie dziedzictwo narodu”, „wolność i sprawiedliwość”, „pomocniczość”, „solidarność”. Preambuła pozwala również na wyeksponowanie kontekstu kulturowego, społecznego, ekonomicznego i politycznego konstytucji. Jest ona „punktem odniesienia, klamrą spajającą oraz [...] fundamentem, na którym opiera się cały porządek naszego państwa” (Complak

2007: 27). Uniwersalne wartości, jako powszechnie aprobowane i stanowiące element cywilizacji europejskiej, są niewątpliwie elementem łączącym społeczeństwo. Jak zauważa Ewa Gorlewska, o ile „ochrona poszczególnych wartości powodowała i nadal powoduje liczne dyskusje i spory, o tyle ustanowienie pewnych ugruntowanych w tradycji europejskiej dóbr jako uniwersalnych, tj. powszechnie uznanych, spaja naród jako wspólnotę” (Gorlewska 2017: 106). Wprowadzenie tak rozumianych uniwersalnych wartości do konstytucji narodowych sprzyja ich internacjonalizacji (Garlicki 2009–2010: 13). Jak wskazuje się w doktrynie prawa, prawda, dobro i piękno „tworzą klasyczną triadę wartości, mającą swoje źródło w filozofii Platona, i leżą u podstaw europejskiego kanonu aksjologicznego. Sprawiedliwość natomiast jest głównym wyznacznikiem etycznego porządku realizowanego w państwie” (Gorlewska 2017: 107). Wartości te mają intersubiektywny charakter, nie są zależne od indywidualnych preferencji aksjologicznych.

Dalsze przepisy Konstytucji opierają się na wartościach uniwersalnych wskazanych w preambule, choć nie odwołują się do nich wprost. Prawda leży u podstaw wolności słowa, prawa do informacji publicznej, jawności działalności sądów i innych organów władzy publicznej, wolności pozyskiwania i rozpowszechniania informacji, prawa do nauki. Dobro to wartość zarówno o charakterze jednostkowym (dobro człowieka – art. 25, dobro rodziny – art. 71 ust. 1), jak i ogólnopaństwowym (Rzeczpospolita Polska jako dobro wspólne wszystkich obywateli – art. 1; zob. też dobro państwa – art. 113 oraz dobro ojczyzny – art. 130 i art. 151). Obowiązkiem każdego obywatela polskiego jest troska o dobro wspólne (art. 82). Z kolei idea sprawiedliwości dwukrotnie wspomniana w treści preambuły do Konstytucji znajduje rozwinięcie w dalszych jej przepisach, dotyczących sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez sąd (art. 45 ust. 1), sądowego wymiaru sprawiedliwości (art. 175 i art. 177) oraz udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości (art. 182). Konstytucja statuuje również zasadę sprawiedliwości społecznej (art. 2) oraz wspomina o Ministrze Sprawiedliwości jako organie wchodzącym w skład Krajowej Rady Sądownictwa, stojącej na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów (art. 187 ust. 1 pkt 1). W literaturze podkreśla się, że sprawiedliwość to mierznik „słuszności postępowania władz i obywateli” (Gorlewska 2017: 114). Tylko idea piękna wyrażona w preambule do Konstytucji nie znajduje bezpośredniego rozwinięcia w dalszych przepisach konstytucyjnych, choć niewątpliwie

można ją wiązać z porządkiem i harmonią, wyrażonymi już przez kolejne przepisy ustawy zasadniczej.

Wartości leżą także u podstaw określonych zasad konstytucyjnych (Tuleja 1997: 77–83; Kordela 2009: 33), choć jednocześnie niektóre zasady – np. zasada godności, równości czy wolności – wprost wyrażają wartości wskazane w ich nazwie. Z reguły zasady te służą też ochronie innych wartości konstytucyjnych, w tym takich, które *expressis verbis* w Konstytucji nie są wyrażone. Te same wartości mogą być zatem zabezpieczane przez różne zasady konstytucyjne, co dodatkowo uzasadnia konieczność realizacji tych ostatnich. Przykładowo zasada podziału władzy (art. 10) służy ochronie godności jednostki będącej źródłem jej praw i wolności (art. 30), ale i ochronie demokracji oraz praworządności (art. 2 i art. 7).

8. Znaczenie wartości centralnych (nadrzędnych)

Wśród wartości konstytucyjnych szczególne miejsce zajmują te, które w orzecznictwie TK i doktrynie prawa określa się mianem nadrzędnych lub centralnych. Pojęcie wartości nadrzędnej sugeruje istnienie hierarchii wartości, a tej na gruncie Konstytucji – o czym już wspomniano – nie można zrekonstruować *in abstracto*. Jest to wszakże pojęcie użyteczne w takim zakresie, w jakim przesądza relację hierarchiczną choćby tylko jednego szczebla, a mianowicie między wartością nadrzędną a podporządkowanymi jej wszelkimi innymi wartościami przynależącymi do systemu. Bardziej adekwatne wydaje się jednak pojęcie wartości centralnej jako tej, wokół której zbudowana jest aksjologia konstytucyjna. Pojęcie to wyznacza w sposób bardziej elastyczny relacje tej wartości z innymi, nie przesądzając jednocześnie relacji hierarchiczności jako jedynej możliwej. Pojęcie wartości centralnej jest użyteczne w zasadzie tylko wówczas, gdy zakładamy istnienie jednej wartości centralnej, bowiem w razie wielości wartości tego rodzaju przestają one integrować system, który może przekształcić się w ahierarchiczny.

O tym, że ustrojodawca daną wartość konstytucyjną uważa za centralną lub nadrzędną, wnioskować można z tekstu Konstytucji i jej systematyki. Tego rodzaju wartość powinna być wprost wskazana przez ustrojodawcę w tekście

ustawy zasadniczej, wyeksponowana w jej systematyce, w szczególności przez zamieszczenie jej w pierwszych przepisach, i powtarzana choćby pośrednio w dalszych przepisach konstytucyjnych, leżąc u podstaw różnych rozwiązań normatywnych; powinna być także silniej chroniona w okresie stanów nadzwyczajnych. Wartością, która spełnia wszystkie te wymagania, jest godność człowieka. Jak podkreśla TK w swoim orzecznictwie, „pojęciu godności ludzkiej należy przypisać charakter wartości konstytucyjnej o centralnym znaczeniu dla zbudowania aksjologii obecnych rozwiązań konstytucyjnych”¹⁸. TK zwraca również uwagę na to, że „godność człowieka jako wartość transcendentna, pierwotna wobec innych praw i wolności człowieka (dla których jest źródłem), przyrodzona i niezbywalna – towarzyszy człowiekowi zawsze i nie może być naruszona ani przez prawodawcę, ani przez określone czyny innych podmiotów” (wyrok TK z 5.03.2003, K 7/01).

Chociaż Konstytucja nie pozwala na abstrakcyjne skonstruowanie całościowej i zamkniętej hierarchii wartości, to pewna gradacja wartości w niej występuje. Ramy niniejszego opracowania uniemożliwiają szczegółową analizę tych wartości, którym ustrojodawca przypisuje większą wagę (ważność), jednak warto wskazać na charakterystyczne elementy ich hierarchicznego uporządkowania na przykładzie dwóch: dobra wspólnego oraz demokracji.

Dobro wspólne to wartość, która pojawia się w kilku miejscach Konstytucji w różnych konfiguracjach znaczeniowych (zob. Piechowiak 2012; Brzozowski 2006: 21). Preambuła dobrem wspólnym nazywa Polskę, a otwierający Konstytucję art. 1 stanowi, że Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli. Jak twierdzi Marek Piechowiak, „[u]mieszczenie w pierwszym artykule Konstytucji RP «dobra wspólnego», a nie «wspólnego dobra», powoduje, że na pierwszym miejscu postawione zostają postulaty dotyczące tego, jakie ma być państwo, aby służyło obywatelom, a nie to, jacy mają być obywatele, aby służyli państwu” (Piechowiak 2013: 62). Na potrzebę współdziałania państwa i Kościoła dla dobra człowieka i dobra wspólnego wskazuje art. 25 ust. 3 Konstytucji, zaś art. 82 czyni troskę o dobro wspólne jednym z podstawowych obowiązków obywatela polskiego. Ta rozbudowana regulacja konstytucyjna dotycząca dobra wspólnego niewątpliwie pozwala na stwierdzenie, że jest ono

¹⁸ Wyrok TK z 30.09.2008, K 44/07; zob. podobne wyroki TK: z 24.03.1999, K 2/98; z 4.04.2001, K 11/00.

jedną z nadrzędnych wartości konstytucyjnych. To również wartość kluczowa dla rekonstrukcji aksjologii państwa, społeczeństwa i jednostki, którą wyraża Konstytucja.

Z kolei demokracja jest wartością, którą odnaleźć można bezpośrednio lub pośrednio w większości przepisów konstytucyjnych. Polska to bowiem państwo demokratyczne, a zatem jej ustrój skonstruowano na podstawie zasad demokracji. Preambuła stanowi o Narodzie Polskim, który w 1989 r. odzyskał możliwość demokratycznego stanowienia o losie swojej Ojczyzny. Art. 2 Konstytucji nazywa Rzeczpospolitą Polską „demokratycznym państwem prawnym”. Art. 11 stanowi o partiach politycznych wpływających metodami demokratycznymi na kształtowanie polityki państwa, a art. 26 – o demokratycznej kontroli Sił Zbrojnych. Demokracja pojawia się też w art. 31 ust. 3, który przewiduje dopuszczalność ograniczeń praw i wolności jednostki tylko wówczas, gdy są konieczne w demokratycznym państwie, oraz w art. 51, który zakazuje władzom publicznym pozyskiwania, gromadzenia i udostępniania innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym. Demokracja, podobnie jak dobro wspólne, jest jednak nie tylko wartością samą w sobie, lecz także ugruntowaniem dla innych wartości, takich jak podział władzy czy niezależność sądownictwa. Demokracja i dobro wspólne są również ze sobą ściśle powiązane i zapewne z tego powodu te właśnie wartości pojawiły się w dwóch pierwszych przepisach otwierających Konstytucję. Nie ma więc wątpliwości, że mogą one zostać uznane za wartości nadrzędne we wskazanym wyżej rozumieniu.

9. Wartości konstytucyjne niewyrażone wprost w tekście Konstytucji

Warto zauważyć, że katalog wartości konstytucyjnych wykracza poza tekst Konstytucji. Formułując wymóg przestrzegania przez Rzeczpospolitą Polską wiążącego ją prawa międzynarodowego (zob. art. 9 Konstytucji), ustawa zasadnicza deklaruje również poszanowanie wartości leżących u podstaw tego prawa. W ten sposób ustrojodawca polski włączył do katalogu wartości konstytucyjnych wartości europejskie, kształtowane i rozwijane poza tekstem Konstytucji, co dodatkowo wpływa na uelastycznienie aksjologii konstytucyjnej. Aktami o szczególnym nasyceniu aksjologicznym są: Powszechna deklaracja praw

człowieka, europejska Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (zob. Piechowiak 2013: 67–69). Należy jednak zauważyć, że już samo przystąpienie państwa polskiego do struktur integracyjnych takich jak UE, NATO i Rada Europy spowodowało inkorporację wartości leżących u ich podstaw do katalogu wartości konstytucyjnych. Prounijna czy prokonwencyjna wykładnia Konstytucji może zatem prowadzić do zmian w zakresie jej własnych, pierwotnie przyjmowanych podstaw aksjologicznych.

Rekonstrukcja aksjologii konstytucyjnej wymaga uwzględniania tekstu konstytucji w szerszym kontekście historycznym, kulturowym, politycznym i społecznym. Istotne znaczenie mają zwłaszcza geneza konstytucji i akt jej ustanowienia, bowiem z nim właśnie wiąże się pojęcie legitymacji do wprowadzenia określonego porządku konstytucyjnego. Nawet całkowita zmiana treści konstytucji nie jest w stanie zmienić jej aksjologii, bo tę w pewnym zakresie determinują właśnie okoliczności jej powstania. Konstytucja ustanowiona niedemokratycznie nie może zatem stać się konstytucją demokratyczną nawet wówczas, gdy jej treść zostanie zmieniona na tyle, że będzie spełniała wymagania stawiane konstytucjom demokratycznym. Doskonale pokazują to losy Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 1952 r., która choć w 1989 r. i w latach następnych została gruntownie znowelizowana, także jeśli chodzi o nazwę oraz podstawowe założenia i zasady ustrojowe, a przez to w pewnym zakresie dostosowana do oczekiwań stawianych państwu demokratycznemu (zob. Kordela 2009: 24), nie mogła w obrocie prawnym funkcjonować jako konstytucja demokratyczna i wymagała zastąpienia nową ustawą zasadniczą, ustanowioną przez Naród zgodnie z założeniami zasady demokratycznego państwa prawa. Aksjologii konstytucji nie można zatem rekonstruować jedynie z jej tekstu, abstrahując od okoliczności jej powstania i praktyki jej funkcjonowania (Stawrowski 2007: 50).

Aksjologia konstytucyjna może być też wywiedziona z norm, które nie są wprost wyrażone w konstytucji, ale mogą być wywodzone z norm w konstytucji *expressis verbis* wysłowionych. Przyjmuje się bowiem, że „jeśli do systemu została zaliczona norma posiadająca określone uzasadnienie aksjologiczne, to należy uznać za obowiązującą w danym systemie również jakąś taką normę, która ma jeszcze silniejsze uzasadnienie aksjologiczne w ocenach danego rodzaju” (Ziemiński 1990: 192).

10. Mechanizm ważenia wartości w orzecznictwie TK

Z poczynionych dotąd ustaleń wynika, że konstytucja jest dokumentem proklamującym pewien porządek wartości, w ramach którego poszczególnym wartościom można przypisać określoną wagę (ważność). Owe wartości mogą wzajemnie się wspierać i uzupełniać, ale mogą również ze sobą kolidować, co rodzi konieczność wypracowania mechanizmu rozstrzygania ich kolizji. Jednym z nich jest ważenie wartości, stosowane w orzecznictwie TK. W ramach tego mechanizmu ważeniu podlegają wartości leżące u podstaw różnych zasad konstytucyjnych, rozumianych jako nakazy optymalizacyjne, zlecające zrealizowanie pewnego stanu rzeczy w maksymalnym stopniu w ramach istniejących możliwości faktycznych i prawnych¹⁹. Mechanizm ważenia wartości nie znajduje zastosowania do reguł, bowiem te mogą być zrealizowane (spełnione) albo w całości, albo w ogóle. Konflikt reguł rozstrzygany jest przez wybór jednej, która będzie realizowana, oraz zaniechanie realizacji drugiej (zob. Gizbert-Studnicki 1989: 3).

Proces ważenia wartości leżących u podstaw zasad konstytucyjnych obejmuje trzy etapy: 1) identyfikację wartości pozostających w konflikcie normatywnym, 2) ustalenie ich wagi (ważności) oraz występującej między nimi relacji pierwszeństwa, 3) określenie zakresu ochrony każdej z kolidujących zasad poprzez porównanie stopnia naruszenia jednej zasady i stopnia ważności realizacji drugiej (zob. Florczak-Wątor 2014: 232n). Ten ostatni element oddaje istotę reguły ważenia sformułowanej przez Roberta Alexy'ego: „W im większym stopniu jedna zasada nie została spełniona lub została naruszona, tym ważniejsze musi być zrealizowanie zasady drugiej” (zob. Alexy 1985: 146; 2003: 432). Konflikt wartości nie zawsze jest oczywisty i łatwy do rozstrzygnięcia przy zastosowaniu mechanizmu ważeniowego. Te same wartości albo wartości komplementarne mogą bowiem leżeć u podstaw różnych zasad. Ponadto najczęściej za realizacją określonej zasady nie przemawia jedna wartość, lecz konglomerat różnie ze sobą powiązanych wartości. Wyważenie kolidujących wartości wymaga uwzględnienia związków, w jakich poszczególne wartości mogą pozostawać.

¹⁹ Zob. np. Alexy 1985: 71n; Gizbert-Studnicki 1988: 16n; Araszkiewicz, Gizbert-Studnicki 2011: 117.

Powyżej opisano różne sposoby identyfikacji wartości w konstytucji. Z punktu widzenia analizowanego w tym miejscu mechanizmu ważenia wartości istotne znaczenie ma to, aby poprawnie zidentyfikować wszystkie wartości leżące u podstaw pozostających w kolizji zasad. W dalszej kolejności konieczne jest określenie wagi (ważności) poszczególnych wartości oraz dokonanie ich porównania poprzez ustalenie tzw. warunkowej relacji pierwszeństwa (zob. Alexy 1985: 81; Gizbert-Studnicki 1989: 7). Waga poszczególnych wartości zależy nie tylko od ich jednostkowego znaczenia, lecz także od ich znaczenia systemowego, a zatem relacji, w jakiej dana wartość pozostaje z innymi wartościami, oraz miejsca, jakie zajmują w ramach całego systemu aksjologicznego konstytucji. W tym zakresie istotne znaczenie ma uznanie danej wartości za nadrzędną lub centralną, bowiem przesądza to o jej pierwszeństwie nad wartościami, które owego przymiotu nadrzędności (centralności) nie posiadają. Ustalenie relacji pierwszeństwa między wartościami leżącymi u podstaw różnych zasad jest możliwe dzięki temu, że konstytucyjny system wartości wykazuje pewne cechy hierarchicznego uporządkowania. Stworzenie kompletnej hierarchii wartości konstytucyjnych nie jest możliwe, o czym już była mowa, jednak da się ustalić częściową hierarchię jednostopniową, w ramach której jedna wartość będzie mieć pierwszeństwo nad drugą. W ten sposób można odczytać preferencje aksjologiczne ustrojodawcy, które są różnie wyrażane w tekście konstytucji (zob. Gizbert-Studnicki 1991: 58). Należy jednak zaznaczyć, że relacja pierwszeństwa ma charakter warunkowy, bowiem można mówić jedynie o domniemaniu pierwszeństwa jednej wartości nad drugą, aktualnym w konkretnych warunkach i okolicznościach sprawy; w innych warunkach i okolicznościach owo pierwszeństwo może zostać obalone. Nie jest więc wykluczone, że wartość, której generalnie przyznawane jest pierwszeństwo, w pewnych sytuacjach będzie musiała ustąpić pierwszeństwa innej wartości.

Wartości nadrzędne czy centralne wynikają przede wszystkim z preambuły Konstytucji oraz jej pierwszych dwóch rozdziałów. Kolejność usytuowania poszczególnych zasad w tekście Konstytucji, ich przyporządkowanie do danego rozdziału i metoda rozłokowania w tym rozdziale stanowią ważne wskazówki co do kształtu przyjętego przez ustrojodawcę systemu aksjologicznego (zob. Florczak-Wątor 2017: 33). Preferencje aksjologiczne ustrojodawcy może wyrażać również szczególna procedura zmiany niektórych przepisów konstytucyjnych. Warto w tym zakresie wspomnieć o art. 235 ust. 6, który przewiduje

możliwość odwołania się do decyzji suwerena celem zatwierdzenia lub odrzucenia w referendum zmian przepisów w obrębie rozdziałów I, II i XII Konstytucji. Preferencje aksjologiczne ustrojodawcy mogą też zostać wywiedzione z treści art. 233, który różnicuje ochronę konstytucyjnych praw i wolności w czasie poszczególnych stanów nadzwyczajnych. Najistotniejszym jednak wskaźnikiem konstytucyjnego systemu wartości jest treść poszczególnych zasad konstytucyjnych. Analiza owej treści pozwala na zrekonstruowanie wartości leżących u podstaw poszczególnych zasad.

Wynikającą z Konstytucji warunkową relację pierwszeństwa między dwiema zasadami i leżącymi u ich podstaw wartościami w pierwszej kolejności ustala ustawodawca, który powinien wskazać zakres ich ochrony w sytuacji kolizyjnej. Zakres ochrony poszczególnych praw i wolności jednostki wynika przede wszystkim z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Kierując się treścią tego przepisu, ustawodawca zwykły zobowiązany jest do określenia warunków, w jakich jedna z zasad konstytucyjnych będzie miała pierwszeństwo nad drugą, a tym samym będzie ową drugą zasadą ograniczała. Nie ma on w tym zakresie pełnej swobody, bowiem wytyczne co do sposobu rozstrzygania konfliktu zasad konstytucyjnych wynikają z całości kształtu wyrażonej w konstytucji aksjologii. Ustawodawca ów konflikt rozstrzyga przy tym prospektywnie i abstrakcyjnie, wyznaczając pewne reguły do wykorzystania w przyszłości przez organy stosujące prawo, w tym sądy (więcej zob. Florczak-Wątor 2014: 234). Precyzując zakres ochrony każdej z kolidujących zasad konstytucyjnych, ustawodawca określa stopień możliwego naruszenia jednej zasady i stopień ważności realizacji drugiej. Na tym etapie podejmowania decyzji kluczowe znaczenie mają zatem wcześniejsze ustalenia dotyczące wagi (ważności) poszczególnych zasad oraz istniejących między nimi relacji, w szczególności wspomnianej relacji pierwszeństwa. Przesądzenie bowiem tego, w jakim zakresie dana zasada może być naruszona, a w jakim musi być zrealizowana, wymaga uprzedniego przypisania tej zasadzie określonego znaczenia, a to zależy od wartości leżących u jej podstaw i uzasadniających potrzebę jej ochrony.

Kolejnym etapem procesu ważenia zasad konstytucyjnych jest podjęcie decyzji przez organ stosujący prawo, w tym również sąd. Rozstrzygając konkretną sprawę, sąd stosuje argumentację ważeńiową w granicach wyznaczonych przez ustawę. Związany jest przy tym sformułowanymi przez ustawodawcę wskazaniemi co do warunkowej relacji pierwszeństwa między określonymi zasadami konstytucyjnymi. To oczywiście ogranicza swobodę sądu w zakresie

wyboru sposobu rozstrzygnięcia kolizji zasad konstytucyjnych, ale jednocześnie daje komfort orzekania na podstawie wskazówek wynikających z ustawy. Nie oznacza to jednak, że sąd powinien ograniczać się w swych orzeczeniach do bazowania na ustawie, bowiem w procesie orzekania sędzia podlega nie tylko jej, lecz także Konstytucji (art. 178 ust. 1). Sąd ma zatem prawo i obowiązek kontrolować prawidłowość zrekonstruowania przez ustawodawcę wspomnianej relacji pierwszeństwa w oparciu o aksjologię konstytucyjną, a podstawę prawną dla tej kontroli stanowi art. 8 ust. 2 Konstytucji i wyrażona w nim zasada bezpośredniego stosowania ustawy zasadniczej. Stosując wykładnię prokonstytucyjną, sąd może też starać się skorygować sformułowaną przez ustawodawcę regułę rozstrzygania kolizji zasad konstytucyjnych. Tego rodzaju wykładnia daje bowiem możliwość poszukiwania różnych rozwiązań w ramach pewnego wzorca narzuconego przez ustawodawcę, choć nie umożliwia odrzucania samego wzorca. Podlegając konstytucji, sędzia nie może natomiast angażować się w dokonywanie wyborów o charakterze politycznym (Stone Sweet, Mathews 2008: 87; Scanlon 2004: 1478).

Ostatnim etapem procesu ważenia zasad konstytucyjnych jest dokonywana przez TK kontrola rezultatu ważenia zasad konstytucyjnych przez ustawodawcę, który to rezultat wyraża treść konkretnego przepisu ustawowego. Ważenie zasad konstytucyjnych w orzecznictwie TK stanowi element procesu kontroli konstytucyjności prawa i polega na porównaniu własnego wyniku zastosowania mechanizmu ważeniowego z rezultatem analogicznych zabiegów ważeniowych przeprowadzonych przez ustawodawcę. Stwierdzenie rozbieżności między warunkową relacją pierwszeństwa zrekonstruowaną przez TK jako prawidłową w świetle Konstytucji a relacją pierwszeństwa określoną odmiennie w treści zakwestionowanego przepisu ustawowego prowadzi TK do wniosku, że ów przepis ustawowy jest niekonstytucyjny.

Przykładem orzeczenia, w którym zastosowano w praktyce mechanizm ważenia wartości leżących u podstaw zasad konstytucyjnych, jest wyrok z 12 stycznia 2000 r., P 11/98, dotyczący czynszów regulowanych. W tej sprawie TK musiał ocenić konstytucyjność sposobu rozstrzygnięcia przez ustawodawcę kolizji praw dwóch kategorii osób, tj. praw właścicieli do uzyskiwania dochodów pozwalających na wywiązanie się z obowiązku utrzymania budynku w należytym stanie oraz praw najemców do uiszczania czynszu obniżonego w stosunku do czynszu wolnorynkowego, czyli tzw. czynszu regulowanego. W związku z tym TK najpierw dokonał identyfikacji kolidujących ze sobą wartości leżących u pod-

staw praw właścicieli i najemców, rozważył wagę (ważność) tych wartości oraz występującą między nimi relację pierwszeństwa, a później wyznaczył zakres ich ochrony. Rozstrzygając kolizję wartości w tym wypadku, TK wskazał na optymalny sposób ustalania wysokości czynszu będącej przedmiotem sporów między właścicielami lokali i ich najemcami, stwierdzając: „Za uzasadnione można uznać takie ukształtowanie wysokości czynszu, by nie pozostawał on w rażącej dysproporcji do możliwości finansowych najemców, tak aby możliwe było zachowanie godnego poziomu życia (a w każdym razie minimum egzystencji) po jego opłaceniu. Odpowiada bowiem współczesnemu pojmowaniu idei «państwa socjalnego», żeby od wszystkich członków społeczeństwa żądać pewnych ofiar na rzecz tych, którzy nie są w stanie sami zapewnić egzystencji sobie i swoim rodzinom. Z natury rzeczy rozłożenie tych ofiar zależy od poziomu dochodów i obciąża silniej ludzi lepiej sytuowanych. Tych ofiar, z natury rzeczy, można też żądać od właścicieli, stosownie do ogólnej zasady, iż «własność zobowiązuje». Zarazem jednak rozłożenie obciążeń, jakie nakładane są w ten sposób na poszczególnych członków społeczeństwa, nie może być dowolne i musi zachowywać racjonalne proporcje”. Ostatecznie TK nie określił dopuszczalnej wysokości czynszu regulowanego, ale wskazał, czyje prawa i w jakim zakresie powinny być uwzględniane przy jego ustalaniu. Tym samym przesądził optymalny zakres ochrony praw najemców i właścicieli, co stanowiło ostatni element opisanego mechanizmu ważenia.

[LITERATURA] A. Aarnio, A. Peczenik (1996), On Values. Universal or Relative?, RJ 9/4, 321–330; R. Alexy (1985), *Theorie der Grundrechte*, Baden-Baden; *tenże* (2003), On Balancing and Subsumption. A Structural Comparison, RJ 16/4, 433–449; M. Araszkiewicz, T. Gizbert-Studnicki (2011), Teoria praw podstawowych Roberta Alexy’ego, PSejm XIX/3, 113–129; W. Brzozowski (2006), Konstytucyjna zasada dobra wspólnego, PiP LXI/11, 17–28; W. Ciszewski (2017), Republikańskie odczytanie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, PK I/4, 5–32; K. Complak (2007), Normy pierwszego rozdziału Konstytucji RP, Wrocław; M. Florczak-Wątor (2014), Horyzontalny wymiar praw konstytucyjnych, Kraków; *taż* (2017), Ważenie zasad konstytucyjnych jako podstawa sądowej wykładni prawa, w: A. Kotowski, E. Maniewska (red.), *Argumentacja konstytucyjna w orzecznictwie sądowym*, Warszawa, 24–38; L. Garlicki (2009–2010), „Constitutional Values” and the Strasbourg Court, ASM 13, 13–21; *tenże* (2010), Aksjologiczne podstawy reinterpretacji konstytucji, w: M. Zubik (red.), *Dwadzieścia lat transformacji ustrojowej w Polsce*. 51. Ogólnopolski Zjazd Katedr i Zakładów Prawa Konstytucyjnego, Warszawa, 19–21 czerwca 2009 r., Warszawa, 85–105; T. Gizbert-Studnicki (1988), *Zasady i reguły prawne*,

PiP XLIII/3, 16–26; *tenże* (1989), Konflikt dóbr i kolizja norm, RPEiS LI/1, 1–15; *tenże* (1991), Conflict of Values in Adjudication, PSPSH 23, 53–65; *tenże* (2017), Interpretacja wzorców konstytucyjnych z perspektywy filozofii prawa, PK I/3, 33–49; *E. Gorlewska* (2016), Słownictwo aksjologiczne w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej – wybór i klasyfikacja, BAJ 16, 109–125; *taż* (2017), Nazwy wartości uniwersalnych w polskiej Konstytucji – znaczenia tekstowe i konotacje potoczne, w: K. Andruczyk, E. Gorlewska, K. Korotkich (red.), Logos. Filozofia słowa. Szkice o pograniczach języka, filozofii i literatury, Białystok, 105–125; *H. Groszyk, L. Leszczyński* (1988), Wartości pozaprawne w procesie stosowania klauzul generalnych, w: H. Rot (red.), Problemy metodologii i filozofii prawa. Materiały VIII Ogólnopolskiego Zjazdu Teoretyków Państwa i Prawa, Bierutówce, 26–28 IX 1985, Wrocław, 53–72; *J. Jaskiernia* (2006), Konstytucja RP jako efekt kompromisu politycznego, w: Z. Maciąg (red.), Stosowanie Konstytucji RP z 1997 roku – doświadczenia i perspektywy. Międzynarodowa konferencja naukowa, Kraków, 69–90; *tenże* (2017), Społeczna percepcja Konstytucji RP z 1997 roku, PSejm XXV/5, 69–96; *J. Kaczor* (1999), Z problematyki klauzul generalnych w Konstytucji RP, w: A. Bator (red.), Konstytucja, Wrocław, 155–180; *Z. Kędzia* (1993), Uwagi o aksjologii konstytucji, w: A. Rzepliński (red.), Prawa człowieka w społeczeństwie obywatelskim, Warszawa, 218–235; *M. Kordela* (2001), Zarys systemu aksjologicznego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, SP XLII/1–2, 5–43; *taż* (2006), Zasady prawa jako normatywna postać wartości, RPEiS LXVIII/1, 39–54; *taż* (2009), Kategoria norm, zasad oraz wartości prawnych. Uwagi metodologiczne w związku z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, PSejm XVII/5, 23–33; *K. Pałeck* (1997), Zmiany w aksjologicznych podstawach prawa jako wskaźnik jego tranzycji, w: K. Pałeck (red.), Dynamika wartości w prawie, Kraków, 15–28; *M. Piechowiak* (2012), Dobro wspólne jako fundament polskiego porządku konstytucyjnego, Warszawa; *tenże* (2013), Aksjologiczne podstawy polskiego prawa, w: T. Guz, J. Głuchowski, M.R. Pałubska (red.), Synteza prawa polskiego od 1989 roku, Warszawa, 39–70; *R. Piotrowski* (2011), Wartości i polityka. Refleksje o dysfunkcjonalnej praktyce konstytucyjnej, ZSK 1, 9–37; *K. Płeszka* (1988), Hierarchia w systemie prawa, ZNUJ Prace z Nauk Politycznych 33, Kraków; *T.M. Scanlon* (2004), Adjusting Rights and Balancing Values, FLR 72, 1477–1486; *Z. Stawrowski* (2007), Aksjologia i duch Konstytucji III Rzeczypospolitej, PSejm XV/4, 49–64; *A. Stone Sweet, J. Mathews* (2008), Proportionality Balancing and Global Constitutionalism, CJTL 47, 72–164; *C.R. Sunstein* (1996), Legal Reasoning and Political Conflict, Oxford–New York; *tenże* (2007), Incompletely Theorized Agreements in Constitutional Law, SR LXXIV/1, 1–24; *P. Tuleja* (1997), Normatywna treść praw jednostki w ustawach konstytucyjnych RP, Warszawa; *tenże* (2003), Stosowanie Konstytucji RP w świetle zasady jej nadrzędności (wybrane problemy), Kraków; *P. Winczorek* (1997), Axiological Foundations of the Constitution of Poland, SLWTL III, 59–67; *tenże* (2002), Pięć lat konstytucji, RPNowa 3, 81–86; *M. Zieliński, Z. Ziemiński* (1988), Uzasadnienie twierdzeń, ocen i norm w prawoznawstwie, Warszawa; *Z. Ziemiński* (1990), Wstęp do aksjologii dla prawników, Warszawa; *tenże* (1993), Wartości konstytucyjne. Zarys problematyki, Warszawa; *M. Zirk-Sadowski* (1984), Rozumienie ocen w języku prawnym, Łódź.



Książka jest unikatem na skalę światową. Autorzy przedstawiają dokładny opis i analizę toposów (argumentów) stosowanych w dogmatyce prawa i orzecznictwie, wzbogacając je o historię tych toposów i interesujące przykłady ich zastosowania. Dodatkową zaletę stanowi wskazanie bogatej literatury krajowej i zagranicznej. Publikacja będzie nieocenioną pomocą nie tylko dla orzecznictwa i dogmatyki prawa, lecz także dla studentów tej dziedziny – również z tego względu, że napisano ją precyzyjnym językiem, z dbałością o jasność i zrozumiałość, nawet dla tych czytelników, którzy nie mają przygotowania teoretycznoprawnego.

Prof. Tomasz Gizbert-Studnicki

<https://akademicka.pl>

